

Biedna pani

Kobranocka

Biedna pani z domu starców
W wigilijny zmierzch spokojny
Wypatrzyła pierwszą gwiazdkę
Był to start do gwiazdnej wojny

Ref: O, o, o, o, o, o, o, o, o, o, o, o

Nim zdążyła wyparować
Nie pojęła o co chodzi
Przed wybuchem wyszeptała
Jezus Maria Bóg się rodzi

Ref:

Nim ją żar pozbawił mowy
Rzekła słowa objawienia
Że ród ludzki ujść nie może
Od swojego przeznaczenia

Biedna pani z domu starców
W wigilijny zmierzch spokojny
Wypatrzyła pierwszą gwiazdkę
Był to start do gwiazdnej wojny

Był to start do gwiazdnej wojny x8